

Dpłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XIII.

LÓDZ, PONIEDZIAŁEK, 3 LUTEGO 1936 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 33

## ANGIELSKIE BAZY LOTNICZE WE FRANCJI

Wielka Brytania powiększa armję do pół miliona żołnierzy. —  
Budowa 50 nowych okrętów wojennych  
Obrona przed ewentualnym atakiem Niemiec

Londyn, 2 lutego.

(PAT) „Observer” donosi, że rząd brytyjski zamierza podnieść siły zbrojne imperjum do pół miliona całkowicie wyszkolonych żołnierzy, t. zn. do poziomu, który armja niemiecka ma osiągnąć z wiosną bieżącego roku. Dziennik dopatruje się związku pomiędzy tą decyzją a ostatnimi rozmowami w Londynie, które miałyby wykazać, że braki armji brytyjskiej uważane są powszechnie za jedną z przyczyn niepewnej sytuacji w Europie.

Wedle „Sunday Chronicle”, komitet obrony państwa miał już zatwierdzić plan

### REORGANIZACJI BRYTYJSKICH SIŁ ZBROJNYCH,

który niebawem będzie przedłożony gabinetowi. Wykonanie planu ma kosztować 360 milj. funtów i będzie rozłożone na 6 lat. 2/3 powyższej sumy przypada na marynarkę, która ma rozpocząć budowę 11 okrętów liniowych, 36 krążowników, pozatem ma być budowane 18 torpedowców rocznie. Program zbrojeń powietrznych przewiduje budowę 2000 samolotów rocznie. Armja lądowa ma otrzymywać rocznie 4 miliony funtów na cele motoryzacji. Finansowanie powyższych zbrojeń ma się odbywać w drodze wypuszczenia pożyczki z terminem 20-letnim na 2 i pół procent oraz w drodze wypuszczania w miarę potrzeby 3-miesięcznych bonów skarbowych.

Londyn, 2 lutego.

(PAT) Omawiając odbyte ostatnio w Londynie rozmowy polityczne z obcymi panującymi, mężami stanu i dyplomatami, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” stwierdza, że rozmowy te posiadały znaczenie o tyle, że wskazały kierunek pewnych tendencji w sprawach europejskich.

### Wybuch w kopalni

Madryt, 2 lutego.

(PAT) W kopalni Pirwtów w miejscowości w Riotinto zatruło się gazami 29 robotników. Jeden zmarł, stan pozostałych jest ciężki.

### 500 wieców przedplebiscytowych w Estonji

Tallin, 2 lutego.

(PAT) Dziś w całej Estonji odbyło się około 500 wieców przedplebiscytowych, na których występowały różni działacze rozwiązanych swego czasu partji politycznych, m. in. nowi osadnicy i socjaliści. Według pogłosek, w sprawie przeprowadzenia plebiscytu doszło do porozumienia pomiędzy rządem a całą opozycją, prócz kombatanów.

Jerozolima, 2 lutego.

(PAT) Arabowie nalestwiwszy proklamowali na wtorek, dnia 4 b. m., strejk generalny na znak solidarności z ruchem nacjonalistów syryjskich przeciwko polityce mandatowej w Syrii

Korespondent określa te tendencje jako zacieśnienie węzłów między W. Brytanią a mocarstwami otaczającymi Niemcy.

### Niemcy nie chcą paktu lotniczego

Rozmowy Neuratha z Edenem bez rezultatu

Paryż, 2 lutego.

(PAT) „Matin” donosi z Londynu, że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath miał podczas rozmowy z min. Edenem otrzymać ponowną propozycję w sprawie zawarcia zachodnio-europejskiego paktu lotniczego. Jak wiadomo, Berlin kilkakrotnie uchylał te propozycje, motywując swe negatywne stanowisko względami na sytuacji ogólnie

Korespondent twierdzi, że w Niemczech istnieje obawa co do utworzenia BRYTYJSKICH BAZ LOTNICZYCH WE FRANCJI

na, oraz konfliktem włosko-abisyńskim, który wywołał stan międzynarodowego napięcia nie zezwalający na zawieranie tego rodzaju umowy w chwili bieżącej. Jak donoszą, von Neurath miał ponownie wobec Edena oświadczenia, że Rzesza nadal nie uważa obecnego momentu za właściwy dla tego rodzaju rokowań.

oraz co do tego, że rozmowy dwustronne dotyczyły tej sprawy oraz zagadnień śródziemnomorskich. Ale nawet gdyby istotnie tak było, to ani odbicie tych rozmów, ani też bazy lotnicze, jako takie, o ile utworzenie ich było rzeczywiście omawiane, nie mogłyby, według panującej — zdaniem korespondenta — w Londynie opinji, być uważane za sprzeczne z Locarnem. Korespondent podkreśla, że tego rodzaju bazy stanowiąby zarządzenia obronne

### PRZECIW MOŻLIWOSCI NAPAŚCI NIEMIECKIEJ,

jaką przewiduje Locarno. Stosunki z Polską dziennik nazywa harmonijnymi, wskazując na istniejące tendencje do zacieśnienia węzłów między Polską a Wielką Brytanią.

## ZBLIZENIE ANGLO-SOWIECKIE

„Times” o sytuacji w Rosji Sowieckiej. — Litwinow bawił cały tydzień w Londynie

Londyn, 2 lutego.

(PAT) „Times” zamieszcza obszerny artykuł wstępny pod nagłówkiem „Nowy okres w Rosji Sowieckiej”, w którym obszernie i obiektywnie omawia

stosunki sowieckie, stwierdzając, że w sprawach międzynarodowych istnieje sprzeczność pomiędzy teorią a praktyką.

Rząd sowiecki — pisze dziennik —

### Goetel wybrany akademikiem literatury

po dwudniowych obradach

Warszawa, 2 lutego.

(PAT) W dniu 2 lutego 1936 r. odbyło się zebranie Polskiej Akademji Literatury, w którym wzięli udział: prezes Waclaw Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden-Bandrowski, oraz akademicy literatury: Waclaw Berent, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Boleslaw Lesmian, Zofja Nalkowska, Zenon Miriam Przesmycki, Wincenty Rzymowski, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy Żeleński.

Podczas posiedzenia wybrano nowego akademikiem literatury Ferdynada Goetla. Wyboru dokonano zgodnie z paragrafem 23 regulaminu Polskiej Akademji Literatury większością 3/4 głosów obecnych.

Ferdynand Goetel urodził się w r. 1890 w Suchej w Małopolsce. Ukończył szkołę średnią w Krakowie. Studjował architekturę w Wiedniu, którą porzucił jednak, zamierzając poświęcić się literaturze. Udaje się do Warszawy, lecz jako poddany austriacki zostaje w r. 1914 internowany i wywieziony do Turkiestanu.

Wrażenia z pobytu w Azji i z powrotu do Europy opisał w książce „Przez płonący Wschód” (1921). W r. 1923 wydaje „Kar Chat”, opowiadanie na tle wspomnień ze Wschodu, którym to utworem zdobywa sobie duży rozgłos. Kolejno wydaje zbiory nowel „Patnik Karapeta”, „Ludzkość” (1925), „Humoreski” (1927), Wrażenia z podróży „Egipt”, „Wyspa na chmurnej północy” (1928), Powieści „Z dnia na dzień” (1916), „Serce lodów” (1929), odznaczoną państwową nagrodą literacką za rok 1929. W tymże roku ukazuje się utwór dramatyczny „Samuel Zborowski”. W r. 1930 wydaje „Podróż do Indji”.

Goetel drukował nadto poezje w „Zwrotnicy” i „Pamiętniku Warszawskim”, Redagował przez czas pewien „Naokoło świata”. Ferdynand Goetel odgrywał wybitną rolę w organizacji życia literackiego w Polsce.

Był przez dwie kadencje prezesem polskiego klubu literackiego (Pen-Klubu polskiego). Obecnie piastuje godność prezesa zarządu głównego związku zawod. literatów polskich.

### Ks. proboszcz w Truskolasach napiętnował w kazaniu

niecny czyn świętokradzcy, którego konsekwencją były zajęcia antyżydowskie

CZESTOCHOWA, 2 lutego.

(PAT) W dniu dzisiejszym ks. Szejn-derowski, proboszcz parafji Truskolasy, po nabożeństwie wygłosił dłuższe kazanie, w którym, nawiązując do niedaw-

nych burzliwych zajęć w Truskolasach, w bardzo surowych słowach napiętnował niecny czyn Młynarczyka i wyraził żal, że wskutek tego niewinnie ucierpiała żydowska ludność miasteczka.

daży do przyjaźni z innymi rządami. Komintern, do którego należą członkowie rządu sowieckiego, działa na rzecz obalenia tych samych właśnie obcych rządów. Obecnie Sowjety pragną zbagatelizować działalność Kominternu, ale rządy państw innych uczynić tego nie mogą. Żadne zarządzenie nie przyczyniłoby się bardziej do poparcia oficjalnej polityki rządu sowieckiego, jak wyraźne oświadczenie, precyzujące stanowisko jego wobec Kominternu — kończy „Times”.

Paryż, 2 lutego.

(PAT) „Le Petit Journal” twierdzi, że komisarz Litwinow, który ma opuścić Londyn dziś wieczorem, prawdopodobnie w drodze powrotnej do Moskwy zatrzyma się w Paryżu.

### Katastrofa samolotu angielskiego

Londyn, 2 lutego.

(PAT) W okolicy Mersey spadł samolot turystyczny. Lotnik i jego towarzyszy utracili życie. Katastrofa nastąpiła w kilka minut po wystartowaniu samolotu z Liverpoolu.

### Cesarz japoński

kieruje osobiście manewrami

Tokio, 2 lutego.

(PAT) Po raz pierwszy w historii Japonji cesarz będzie osobiście kierował wielkimi manewrami na najbardziej na północ wysuniętej wyspie japońskiej Hoppaido. Będą to pierwsze od lat 50 odwiedziny Hoppaido przez cesarza

### Tajna organizacja komunistyczna wykryta w Wiedniu

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Havas donosi z Wiednia, że policja tamtejsza wykryła tajną organizację komunistyczną w jednej z fabryk obuwniczych. Aresztowano 118 robotników.

# MUSSOLINI ZNOWU GROZI WOJNA

na wypadek wprowadzenia sankcyj naftowych. — Anglja przeciw ustępstwom na rzecz Włoch

Rzym, 2 lutego.

(PAT) Dzisiejszy apel do młodzieży europejskiej, ogłoszony w „Popolo d'Italia” komentowany jest w następujący sposób w tutejszych kołach prasowych:

Nie po raz pierwszy posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej, zbierającej się dziś wieczorem, zostało poprzedzone propagandowym artykułem prasowym. Podobnie wystąpienie „Popolo d'Italia” poświęcone aktualnym zagadnieniom międzynarodowym, miało miejsce dnia 18 grudnia 1935 roku, to jest w dniu, gdy wielka rada faszystowska zajmując się miała zbadaniem planu paryskiego.

Dzisiejsza enuncjacja „Popolo d'Italia” nastąpiła bezpośrednio po londyńskich rozmowach, przeprowadzonych w Londynie przez ambasadora Grandiego z min. Edenem i podsekretarzem stanu Vansittartem i dlatego odnosi się wrażenie, że rozmowy te nie doprowadziły do pozytywnych wyników. Również dzisiejsze półurzędowe oświadczenie, złożone w ministerstwie prasy i propagandy, stwierdzające, że w Europie nie można dostrzec przełamywania na dzieł na porozumienie, potwierdza panującą tu opinię, że ogólna sytuacja nie uprawnia do optymizmu. Z poszczególnych ustępów odezwu na uwagę zasługują słowa, poświęcone młodzieży studenckiej Paryża i Brukseli. Słowa te zdają się wskazywać, że odezwa skierowana została przede wszystkim do młodzieży francuskiej i belgijskiej, której pewien odłam niejednokrotnie wypowiadał się i manifestował wyraźnie przeciw sankcjom. Jeśli zaś chodzi o słowa, głoszące, że sankcje naftowe do prowadzą

## PRZEZ BŁOKADĘ DO WOJNY.

to oceniane są one jako dowód, że faszysty pragną raz jeszcze przestrzec Europę i Genewę przed decyzjami, które — zdaniem faszystów — mogłyby zwiększyć niebezpieczeństwo konfliktu. Równocześnie jednak przypominają tu, że jeszcze przed kilkoma dniami włoskie sfery półurzędowe zapewniały, że embargo naftowe byłoby uważane przez Italię

## NIE ZA AKT WOJENNY.

ale za akt szczególnie nieprzyjacielski. Dlatego też słowa o zbliżającej się wojnie uważane są za przestrożę przed sankcjami naftowymi, ale nie oznaczają by Włochy porzucić miały dotychczasową politykę, mającą na celu uniknięcie rozszerzenia się zatargu włosko-etiopskiego.

Apel do młodzieży europejskiej uważany jest tu również za doniosłe posu-

nięcie w dziedzinie propagandy wewnętrznej, apel ten wydrukowany przez całą prasę włoską równocześnie

z „Popolo d'Italia”, a ponadto czytany był i komentowany w szkołach i wśród młodzieży akademickiej.

## Lotnicy włoscy bombardują cały obszar Makalle

Asmara, 2 lutego.

(PAT) Na froncie Tigre ożywiła się działalność lotnictwa w obszarze Makalle, które wraz z artylerią bombarduje Amba - Aradam, gdzie stwierdzono obecność większych skupisk abisyńskich.

Abisyńczycy mają kilka dział, ale odpowiadają bardzo rzadko. Wobec zbliżającego się sezonu deszczowego, Włosi energicznie kontynuują budowę dróg oraz budowę baraków drewnianych i

murowanych na najbliższych tyłach Makalle.

\*\*

Haifa, 2 lutego.

(PAT) „Felestin” donosi, że Włosi zamieszkali w Palestynie, otrzymali zawiadomienia, aby gotowi byli każdej chwili na wezwanie powrócić do ojczyzny, gdy zajdzie tego potrzeba. Ostatnio też wielu Włochów opuściło Palestynę, udając się do Syrii lub wprost do Włoch.

## Kapelan wojsk włoskich

zginął podczas walk w Abisynji

Turyń, 2 lutego.

(PAT) Nadeszła tu wiadomość o śmierci Ojca Reginalda Giuliano, kapelana jednej z dywizji czarnych koszul, który padł w Afryce Wschodniej podczas pełnienia swych obowiązków. Giuliano cieszył się we Włoszech wielką

popularnością. Podczas wojny światowej wyróżnił się szeregiem bohaterskich czynów, następnie towarzyszył Gobjelowi d'Annunzio w zdobyciu Fiume i brał udział w marszu na Rzym.

Giuliano wyjechał, jako jeden z pierwszych ochotników, do Afryki.

# POGRZEB GEN. KONDYLISA

Na trumnie złożono wieniec od Mussoliniego. — Walka o władzę zaostrza się

Ateny, 2 lutego.

(PAT) Wczoraj i dziś wielkie tłumy złożyły hołd zwłokom gen. Kondylisa.

Złożono liczne wieńce, m. in. od króla i rządu. Pogrzeb odbył się dziś popołudniu w asyście licznych duchowieństwa

## Trudności rządu Flandina

Kilku ministrów chce ustąpić

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Konferencja ministrów umiarkowanych z min. Flandinem, która wywołała żywe echo opinii politycznej, jest wyrazem pewnych trudności, jakie wynikają dla rządu z racji popierania go przez ugrupowania lewicowe. Przedmiotem konferencji była, jak oświadczył dziennikarzom jeden z uczestniczących w rozmowie ministrów, sprawa rozciągnięcia większości ministerialnej na centrum. Minister Flandin otrzymał misję przedstawienia dezyderatów ministrów radykalnych premierowi. Pogłoski więc o wahaniach, lub też projektach dymisji wspomnianych ministrów uchwały.

W kołach politycznych podkreślają, że stałe popieranie gabinetu przez ugrupowania lewicowe nada mu charakter

wyrażnie lewicowy, utrudniając sytuację ministrów radykalnych.

## Taktyka wyborcza socjalistów francuskich

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Kongres narodowy partii socjalistycznej ustalił zasady taktyki wyborczej, w myśl których w pierwszym głosowaniu we wszystkich okręgach będą zgłoszeni kandydaci socjalistyczni. W razie konieczności powtórnego głosowania, kandydaci socjalistyczni będą wycofywali swe kandydatury na rzecz innych kandydatów stronnictw lewicowych, mających największe szanse zwycięstwa, lub na rzecz stronnictw, które przyłączyły się do programu frontu ludowego.

# Pakt środkowo-europejski

ma zapewnić Austrii niepodległość. — O powrocie na tron Habsburgów niema narazie mowy

Paryż, 2 lutego.

(PAT) „Le Temps” w artykule wstępnym zaznacza, że zarówno paryskie, jak i londyńskie rozmowy zostały przedsięwzięte celem wprowadzenia pewnego porządku do spraw europejskich, zamocnych reperkusjami konfliktu włosko-abisyńskiego. Zwłaszcza rozmowy paryskie mają być koniecznym wstępem do uzgodnionej i solidarnej akcji. Jeśli chodzi o rozmowy rumuńsko-francuskie, to należy przede wszystkim rozproszyć wszelkie niepewności i dwuznaczności w funkcjonowaniu układów, będących w mocy i dotyczących specjalnie bezpieczeństwa na terenie Europy Środkowej i Wschodniej. Utrzymanie Małej Ententy w jej pierwotnej sile, jak również zachowanie niepodległości Austrii, jest zasadniczą gwarancją konsolidacji pokoju. Należy uczynić wszystko, by pogodzić te dwie gwarancje, co możliwe jest jedynie drogą zawarcia paktu środkowo-europejskiego oraz za pomocą organizacji politycznej

i gospodarczej okręgu naddunajskiego. O rezultatach wizyty ks. Starhemberga w Londynie można przypuszczać, iż główna przeszkoda z punktu widzenia

Małej Ententy, a mianowicie ewentualność restauracji Habsburgów została uchylona tak, że możliwość współpracy istnieje.

## Mandżurja żąda wydania zbuntowanych żołnierzy,

którzy uciekli do Sowieców

Tokio, 2 lutego.

(PAT) Dziennik „Asahi” donosi, że wojska japońsko-mandżurskie wysłały patrole celem przeszkodzenia zbuntowanym żołnierzom mandżurskim dokonywania nowych napaści na terytorium Mandżukuo. Wojska mandżurskie wyparły buntowników, którzy wczoraj powrócili na terytorium Mandżukuo.

Dziennik dodaje, że reprezentant dyplomatyczny rządu mandżurskiego w Charbinie złożył protest na ręce sowie-

ckiego konsula generalnego przeciwko poparciu udzielonemu buntownikom przez stronę sowiecką, co wedle pisma nie ulega wątpliwości. Reprezentant rządu mandżurskiego zwrócił się do konsula z prośbą o załagodzenie incydentu w drodze wydania buntowników.

Z Hsienkingu donoszą, że bunt w mandżurskich oddziałach pogranicznych powstał na tle przymusowego urlopowania starych żołnierzy oraz zakazu używania opium.

## Gwałtowna burza w Nowej Zelandji

Wellington, (Nowa Zelandja), 2 lutego.

(PAT) Przez cały dzień szalała gwałtowna burza, która poczyniła olbrzymie spustoszenia w całej północnej części Nowej Zelandji. Miasto Palmerston wygląda, jak po trzesieniu ziemi. Dachy są pozrywane, okna i wystawy rozbite. Cafe ulice są zawałone drzewami, które wicher powyrwał z korzeniami. Wszelka komunikacja (poza radiowa) jest przerwana. W pobliżu Palmerston wykołcił się pociąg. Statek „Kangara” zatonał wskutek uderzenia o molo portowe w Wellington. 50-ciu pasażerów uratowano.

## 120 domów spłonęło w Japonji

Tokio, 2 lutego.

(PAT) W miejscowości Jogoshima w prefekturze Kaganawa wybuchł wielki pożar. Spłonęło 120 domów.

## Strejk w stocznjach francuskich

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Robotnicy stoczni Penhoet proklamowali strajk. 400 robotników metalowców Saint - Nazaire proklamowało strajk solidarności.

z arcybiskupem ateńskim na czele. Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Wartę honorową pełniło 4 generałów. W pogrzebie, poza rodziną zmarłego, wzięli udział reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie. Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy.

Zwłoki gen. Kondylisa zostaną przewiezione do miejscowości Tricala w Tessalii, gdzie będą pochowane w grobie rodzinnym.

\*\*

Ateny, 2 lutego.

(PAT) Król, premier Demerdzis oraz Sofulis nie mogli wziąć udziału w pogrzebie gen. Kondylisa z powodu choroby. Wśród wieńców znajdował się m. in. wieniec od b. prezydenta Zaimisa, od wszystkich przywódców partji oraz od Mussoliniego.

\*\*

Ateny, 2 lutego.

(PAT) O! jutra król wznowi rozmowy w sprawie sytuacji politycznej. Na poniedziałek wyznaczono audjencję Theotokisa i Metaxasa. Przewidywane jest zebranie przywódców wszystkich ugrupowań politycznych. W kołach rządowych nadal panuje optymizm w sprawie rozwiązania zagadnień natury wojskowej. Minister wojny zakomunikował królowi opinię armji, która wypowiada się za utrzymaniem obecnych personaljów bez zmian oraz przeciwko wszelkiej dyskusji na temat powrotu do szeregów oficerów, usuniętych wskutek udziału w rewolucji marcowej. Jednocześnie armja deklaruje wierność i przywiązanie dla króla. Minister wojny rozesłał okólnik, polecający oficerom unikania wszelkich wizyt i spotkań z osobistościami politycznymi, nawet w charakterze prywatnym celem uniknięcia niesłusznych komentarzy.

Dzienniki donoszą o zamierzonej rzekomo koalicji wszystkich ugrupowań antyvenizelistycznych, która utworzyłaby rząd, mający za zadanie rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Metaxas odmówił udziału w takiej koalicji, twierdząc, że polityka pojednania nie da się osiągnąć, jeśli zostanie utworzony gabinet, składający się z samych venizelistów lub samych antyvenizelistów. Metaxas wypowiada się na rzecz współpracy dotychczasowych przeciwników politycznych.



<b>Luty</b>	
<b>3</b>	Dzisiaj: Błażeja B. M. Jutro: Ansgarego i Andrzeja
Poniedziałek	Wschód słońca 7.12 Zachód słońca 16.26 Wschód księżyca 13.40 Zachód księżyca 5.53 Długość dnia 9.18 Przybyło dnia 01.25

### „Krewny z Warszawy” skradł futro

W dniu wczorajszym, do mieszkania N. Gutenberga, zamieszkałego przy ulicy Kilińskiego 89, przybył jakiś elegancki młodzieniec, który przedstawił się jedynie obecnej w domu córce 22-letniej Steli, jako krewny z Warszawy.

W pewnej chwili poprosił gość „krewną”, aby była tak uprzejma i połączyła się zamiast niego telefonicznie z jednym z jego łódzkich dłużników, z którym nie chciałby rozmawiać osobiście. Gutenberżanka, nie podejrzewając w tym podstęp, zdecydowała się oddać tę niewielką przysługę swemu krewniakowi z Warszawy i przeszła do drugiego pokoju gdzie mieścił się telefon. Po krótkiej rozmowie przez telefon, okazało się, że połączenie było niewłaściwe, w pokoju tymczasem krewnego już nie było, ale z korytarza znikło futro, wartości kilkuset złotych. Policja wszczęła dochodzenie.

### Dodatkowa komisja poborowa

Starostwo Grodzkie Łódzkie ustaliło terminy urzędowania dodatkowych komisji poborowych na miesiąc luty, a mianowicie, dnia 15 lutego b. r. dla P. K. U. Łódź, na którą winni się stawić mężczyźni roczni 1914 i starsi nie mający dotąd ustalonego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania Starostwa Grodzkiego, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji i dnia 29 lutego b. r. dla P. K. U. Łódź Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczni 1914 i starsi nie mający dotąd ustalonego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania Starostwa Grodzkiego, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Schatza (Przejazd 19), Cz. Rytele (Kopernika 26), M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 147).

**JUŻ JUTRO**  
UJRZYCIE  
NAJWSPANIALSZĄ  
GWIAZDĘ EKRANU  
**LILIAN HARVEY**  
W FILMIE  
**UŻYJMY**  
**TEJ NOCY**

GRAND KINO.

## 5 tysięcy pończoszników grozi strejkami jeśli nie zostanie zawarta umowa zbiorowa

W ubiegłym tygodniu istniała obawa wybuchu strejku pończoszników, który objąłby 5000 zatrudnionych. Strejk miał być proklamowany spowodu wypowiedzenia umowy zbiorowej przez przemysłowców, którzy wskazywali na przemysł niezrzeszony i nieprzestrzegający stawek, jako konkurujący zbyt wydatnie z przemysłowcami zrzeszonymi.

W sprawie tej odbyło się szereg konferencji w Inspektoracie Pracy, aż wreszcie osiągnięto pełne porozumienie, a mianowicie przemysłowcy zgodzili się cofnąć wypowiedzenie, z tym zastrzeżeniem, że niezrzeszeni fabrykancl zmuszeni zostaną do indywidualnego podpisania umowy zbiorowej. Sprawa ta była na najlepszej drodze, ale skutkiem opor-

nego stanowiska niezrzeszonych, przemysłowcy związkowi ponownie umowę wypowiedzieli. Konflikt, który zdawał się już być całkowicie zażegnany, powstał na nowo.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie robotników pończosznicznych, którzy uchwalili rezolucję, że o ile w najbliższym czasie umowa zbiorowa nie zostanie na nowo podpisana w całym przemysle pończosznicznym, zostanie proklamowany strejk, który obejmie 5000 robotników.

W bieżącym tygodniu ma w tej sprawie odbyć się nowa konferencja w Inspektoracie pracy, celem zupełnego zlikwidowania zatargu.

### KOMUNIKAT Polskiego Biura Podróży „ORBIS”

w Łodzi, Piotrkowska 18 i 65  
tel. 249-83, 249-40. (MEWA) oraz 101-01 i 101-20

### NAJTANSZE WYCIECZKI do Palestyny

Na Pury, Pesach i Targi Lewantyńskie

Bilety ulgowe normalne na koleje polskie i zagraniczne.

Wycieczki lotnicze do Berlina

Karty okretowe na wszystkie linie.

2 WYCIECZKI

**do WIEDNIA** 9-go lutego od zł. 95.—

Zapisy do 3-go lutego

Wycieczka do Londynu i Birmingham na Targi Brytyjskie

od 15/II do 26/II 36 r. Cena od zł. 510.—

Zapisy do dnia 5/II-36.

Wycieczka do **HISZPANJI**

na **MAJORKE**

20/II do 9/III

Warszawa, Berlin, Genewa, St. Moritz, Nizza, Barcelona, Palma na Majorce, Strasburg, Drezno, Warszawa

Cena zł 950.—

Ulgowe PASZPORTY Zagraniczne.

### Nasz reporter zanotował

W czasie bójki na ulicy Wróblej 19 został pokluty nożami lokator Stanisław Kunicki, odnossząc rany: klute klatki piersiowej oraz pleców. Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono do szpitala.

Jan Dudek, strażak, zamieszkały przy ul. Gazowej 8 bawił na zabawie w Widzewie i po wracając w stanie pijanym do domu wszczął awanturę uliczną przyczem pokluty został ciężko nożami odnosząc szereg ran. Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunków przewiózł Dudka do szpitala okręgowego.

W czasie bójki sąsiedzkiej na ulicy Skłodowej 31 został pobity tepem i ostrym narzędziem lokator Stefan Bartosik odnosząc liczne rany. Po nałożeniu opatrunku przez lekarza po gotowia rannego pozostawiono w stanie osłabionym na miejscu.

Na dworcu autobusowym przy ul. Wólczańskiej 232 wynikła bójka między właścicielami autobusów, przyczem pobity został Piotr Różanowski, zamieszkały przy ulicy Nowo-Obywatelskiej 4. Różanowski odniósł zwichnięcie ręki oraz liczne rany tłuczone.

W mieszkaniu własnym przy ul. Kopernika 26 wskutek wybuchu nafty został rozpalamiony ogień w piecu uległ poparzeniu Klara Strobel. Poparzonej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Na posesji przy ul. Jesionowej 15 zamieszkał także Henryk Zarzycki wskutek nie ostrożności potknął się i upadając doznał złamania prawej nogi.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

W klatce schodowej domu przy ul. Małopolskiej 4 upadł i doznał złamania ręki 12-letni syn lokatora Bruno Tum. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala okręgowego.

W bramie przy ul. Franciszkańskiej 18 popełnił zamach samobójczy Kazimierz Szulc. Lekarz pogotowia stwierdził otrucie jodyną i po przepłukaniu denatowi żołądka przewieziono go w stanie osłabionym do szpitala miejskiego.

W mieszkaniu własnym przy ul. Masarskiej 1 zatrula się większą dozą kwasu solnego 24-letnia Helena Mazurek. Lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł do szpitala w stanie ciężkim.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

Dozorca domu przy ul. Kilińskiej 43 znalazł w klatce schodowej oficyjny, kilku-miesięczne dziecko owinięte w galgany. Dziecko płci męskiej dawało już słabe oznaki życia.

Niemowlę przekazane zostało do miejskiego domu wychowawczego. Matki poszukuje policja.

Na ulicy Kątnej 90 napadnięty został przez nieujawnionych dotychczas sprawców i pokluty nożami rzeźnik Zelig Sierpiński, zamieszkały przy ul. Nowo-Zawadzkiej 10.

Sierpińskiemu zadano dwie głębokie rany klute w klatkę piersiową. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

**Pulowery artystyczne**  
ręcznej roboty  
**LILI HIRSZMAN**  
Andrzeja № 27, front  
Tel. 143-21

.... Drobnym wydatkiem, jakim jest cena losu naszej Loterii Klasowej nie stoi w żadnym stosunku do całkowitych realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich, lub mniejszych wygranych, wynoszących blisko

## 25.000.000 złotych

Kup zatem los do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

# KAFTALA

Łódź, Piotrkowska 54

gdzie stale padają wielkie wygrane m. in.

## 2 razy po 1.000.000.— złotych

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie.  
P. K. O. konto № 304.761.

## Postrzelił narzeczoną

### Krwawe zajście przy ul. Spacerowej

W domu przy ul. Spacerowej 13 w dniu wczorajszym rozegrała się tragedia. W domu tym zamieszkuje przy rodzicach 20-letnia robotnica Irena Cyndler, do której przychodził w charakterze narzeczonego 26-letni Kazimierz Gisgier, zamieszkały przy ul. Szopena 4.

Ostatnio między Gisgierem i Cyndlerówną wynikły nieporozumienia, albowiem Gisgier podejrzewał narzeczoną, że romansuje z innymi i drwi z niego.

Nieporozumienia te pogłębiały się i w rezultacie Gisgier postanowił rozprawić się z narzeczoną.

W dniu wczorajszym przybył do domu przy ul. Spacerowej 13 i wywołał Cyndlerównę na korytarz.

Po wymianie kilku zdań Gisgier wy dobył rewolwer i oddał w kierunku Cyndlerówny dwa strzały.

Jedna kula chybiła, natomiast druga trafiła Cyndlerównę w rękę. Na krzyk postrzelonej wybiegli sąsiedzi i pośpieszyli z pomocą rannej.

Wezwano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł Cyndlerównę w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Gisgier po nieudanym zabójstwie zbiegł i ukrył się. Dotychczas policja prowadzi poszukiwania za zbiegłym, który będzie odpowiadał za usiłowanie zabójstwa narzeczonej.

## Aferzyści szkolni znów na widowni

### Władze ostrzegają rodziców

W ostatnich dniach znów pojawili się pseudodyrektorzy szkół, usiłujący już z góry przed otwarciem swych uczelni — werbować uczniów.

W związku z tem władze szkolne wyjaśniają, że o każdorazowym udzieleniu zezwolenia na prawo otwarcia szkoły powszechnej lub gimnazjum, podawac będą do publicznej wiadomości, wymieniając nazwiska kierowników lub osób uprawnionych do otworzenia placówki oświatowej.

Należy zaznaczyć, że osoby zamierzające zorganizować placówkę szkolną winny przedewszystkiem zwrócić się do władz szkolnych i uzyskać zezwolenie.

**Grand-Kino JOAN CRAWFORD**  
Pocz. o g. 4. dziś po raz ostatni!

w satyrze filmowej p. t.:  
**„ZACZEŁO SIĘ OD POCAŁUNKU,”**  
reż. W. S. Van Dyke'a

Największe wydarzenie w dziejach kinematografji. Pierwszy w świecie FILM w **barwach naturalnych**  
**BECKY SHARP** reż. MAMOULIANA w roli gł. MIRIAM HOPKINS  
już wkrótce w kinie **„RIALTO”**



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ. POLSKIEGO RADJA.

Poniedziałek, dnia 3 lutego 1936 roku. o.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zór...” 6.33-6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34-6.50: Gimnastyka. 6.50-7.20: Muzyka (płyty). 7.20-7.30: Dziennik poranny. 7.30-7.50: Muzyka (płyty). 7.50-7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55-8.00: Para informacji. 8.00-8.10: Audycja dla szkół. 8.10-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.15: Dziennik południowy. 12.15-13.25: Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego. 13.25-13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30-14.30: Ulubione kapele... (płyty). 14.30-15.12: Przerwa. 15.12-15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15-15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20-15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30-16.00: Kwintet Henryka Golda. 16.00-16.15: Lekcja języka niemieckiego - lektor dr. Jan Piprek. 16.15-16.45: Muzyka lekka - płyty. 16.45-17.00: „Szopka muzyczna” Warszawskiego Koła Medyków. 17.00-17.20: „Czy nauka demoralizuje kobiety” pogadanka - wygłosi Halina Siemińska. 17.20-17.25: Minuta poezji: Wiersze Ignacego Krasieńskiego - recytuje Jan Wasniewski. 17.25-17.50: Maurycy Dellenay: Rapsodia na saxofon, trąbkę, wiolonczelę, fortepian (i-e wykonanie). 17.50-18.00: Pogadanka Brunona Winawera. 18.00-18.30: „Canzonetty i arje operowe starych mistrzów belcanta z XVI, XVII i XVIII wieku” w wykonaniu Józefa Wolińskiego tenora (z Poznania). 18.30-18.40: Rozmowa z małymi radiosluchaczami - przeprowadzi Stryjek Radjowy - Leon Sroka. 18.40-18.45: O wszystkim potroszku. 18.45-19.10: Z oper Ryszarda Wagnera (płyty) 19.10-19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20-19.35: Koncert reklamowy. 19.35-19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40-19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50-20.00: Pogadanka aktualna. 20.00-20.30: Audycja żołnierska. 20.30-20.45: Muzyka (płyty). 20.45-20.55: Dziennik wieczorny. 20.55-21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00-21.30: „Mozaika muzyczna” Wykonawcy: Lucyna Szczepańska, śpiew. Mieczysław Hoherman - gitara i harmonja. Marjan Orzechowski - wibrafon. Tadeusz Zygałdo - skrzypce. Władysław Szpilman - fortepian. 21.30-23.00: VIII-my koncert historyczny poświęcony muzyce polskiej (z Krakowa). W programie: kompozycje Michała Kleofasa Ogińskiego. Wykonawcy: Helena Zboińska - Ruskowska - sopran. Kazimierz Kruszczyński - bas. Adam Konycki - fortepian i akompaniament. Orkiestra Urzędników Ubezpieczalni Społecznej pod kier. Franciszka Schaefera. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żegluzi powietrznej. 23.05-23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 18.00. SZTUTGART. „Wesoły dzień powszedni”. Godz. 18.05. RYGA. Koncert Chopinowski. Godz. 18.30. RADIO PARIS. Koncert orkiestrowy. Godz. 19.00. MOSKWA (Kom.). Koncert symfoniczny. Godz. 19.15. RYGA. „Frasquita” - operetka Lehara. Godz. 19.30. KOSZYCE. Recital śpiewaczy. BRATISLAWA. Wesoła audycja muzyczna. Godz. 19.45. BUDAPEST. Festival Liszta. Dyr. Dohnanyi Sol. B. Bartok i Stefania. Godz. 20.00. ANGLJA (Reg. Procr.). Koncert orkiestrowy. Godz. 20.10. HILVERSUM I. Recital fort. A. Unifskiego. WROCLAW. „Der harte Montag” - wesoła audycja. LIPSK. Muzyka wieczorna. Godz. 20.15. BUKARZEST. Muzyka kameralna. Godz. 21.00. WIEN. „Msza pastorałna” - Diabelliego. FANKFURT. Ulubione piosenki. BERLIN. Koncert rozrywkowy. ANGLJA (Reg. Procr.). Muzyka taneczna. Godz. 21.10. BUKARZEST. Muzyka dwufortepianowa. Godz. 22.00. STOCKHOLM. Koncert radiolok. PUDAPEST. Muzyka jazzowa. Godz. 22.05. LUKSEMBURG. Wieczór oper. Godz. 22.20. KOENIGWUST. „Nočna muzyczna”. WROCLAW. „Koncert na Dobranoc”. KOLONJA. „Skarbczyk” - aud. muzyczna.

REWJA HUMORU W „TABARINIE”.

Nigdy jeszcze publiczność w „Tabarinie” nie bawiła się tak dobrze, jak obecnie. Jest to zasługa Hansa Kolischera, najlepszego humorysty świata, gwiazdora wiedeńskich rewii, który do łez rozśmiesza wszystkich swymi kapitalnymi dowcipami.

Repertuar jego składa się z dowcipnych piosenek, monologów, deklamacji i t. d. Po każdym numerze zrywa się burza oklasków i publiczność nie chce puścić artysty z parkietu.

Poza Kolischerem w obecnym programie „Tabarinu” występuje: duet Dia-Mond, „sisters” z Casino de Paris, duet Chranzowskich, doskonale w swych groteskach tanecznych oraz Eta Halmos, atrakcja „Arizony” w Budapeszcie.

Cały program jest żywy, atrakcyjny i postawiony na wysokim poziomie artystycznym, to też publiczność bawi się znakomicie. Do tańca przystępuje doborowa orkiestra Weinrota.

Dziś, w poniedziałek, o godz. 5.15 odbędzie się faj z pełnym programem artystycznym.

Kuchnia wydaje smaczne potrawy. Piwnice zaopatrzone w najlepsze gatunki win i szlachetnych trunków.

# Kiedy radiosluchacze zamienią się w radjowidzów?

## Transmisja obrazów na odległość połączona jest narazie z olbrzymimi kosztami, które uniemożliwiają rozpowszechnienie telewizji. - 10 tysięcy lampek elektrycznych zapewnią doskonały odbiór

(sb) Wprowadzenie w kilku państwach telewizji wywołało wśród radiosluchaczy na całym świecie wielkie poruszenie. Chcą oni jaknajprędzej z radiosluchaczy stać się radjowidzami.

Marzenia ich jednak trudno będzie spełnić w najbliższym czasie. Telewizję wprowadzili u siebie narazie tylko cztery państwa. Są to Stany Zjednoczone, Anglja, Francja i Niemcy. Państwa te pierwsze wprowadziły u siebie radiofonję i dlatego mają najwięcej radiosluchaczy. Rozporządzają one olbrzymimi funduszami, dzięki którym mogły

sobie pozwolić na wprowadzenie telewizji. Inne państwa muszą zaczekać, aż wynalazek ten będzie udoskonalony i bardziej tani.

Wprowadzenie telewizji w czterech państwach jest już jednak wielkim krokiem naprzód. Zostało to umożliwione dzięki nowemu wynalazkowi. Jest to aparat, który się nazywa „ikonoskop”. Jest to elektryczna płyta fotograficzna, która „widzi” obraz, jaki na nią pada. Poszczególne punkciki w zależności od natężenia światła wydzielają impulsy prądu, które następnie są transmitowane

przez antenę radjowa.

Z telewizją nie jest jednak tak łatwo jak z radiofonją. W Polsce możemy słyszeć mowę i muzykę, nadawaną w Paryżu, ale nie możemy widzieć obrazów.

Również we Francji nie wszyscy mogą „widzieć” Paryż. Jest ich niewiele. Aby zwiększyć liczbę „radjowidzów”, trzeba antenę nadawczą zawiesić jaknajwyżej.

W Londynie wybudowano wieżę wysokości 90 metrów, specjalnie przeznaczoną do telewizji. W Paryżu użyto, oczywiście wieży Eiffila. Aby cały kraj mógł odbierać obrazy trzeba wybudować kilkanaście lub kilkadziesiąt stacji. Budowa jednej tylko stacji jest połączona z olbrzymimi wydatkami, narazie więc niema mowy o tem, by pokryć całe państwo dziesiątkami stacji nadawczych.

Również aparaty odbiorcze są w tej chwili bardzo drogie. Telewizor kosztuje około 2000 zł. Obrazy, jakie można na nich uzyskać, mają długości i szerokości po 20 cm. Specjalne urządzenia pozwalają jednak powiększyć ten obraz do kwadratu o boku trzech metrów. Mimo świetnych technicznych rezultatów nie udało się jednak w chwili obecnej uprosić telewizorów, tak aby ich cena była przystępna dla szerokiego ogółu.

Jak kosztowne są te aparaty, świadczą o tym fakt, że profesor Karolus wynalazł telewizor, złożony z 10.000 lampek elektrycznych. W miarę tego jak poszczególne lampki zapalają się - tworzy się obraz. Aparat ten jest dobry, ale jest nie do pomyslenia, aby można go było zainstalować w prywatnym mieszkaniu. Wysiłki wynalazców jednak nie ustają. Pierwsze lody zostały już przełamane i skolei inne państwa również założą stacje telewizyjne.

## Dwaj królowie bawią w Paryżu

### Król Karol odbył naradę z min. Flandinem

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Król Borys przybył z Londynu do Paryża. Na dworcu północnym króla witali przedstawiciele prezydenta republiki, premiera, poseł bułgarski i członek komisji poselstwa bułgarskiego w Paryżu.

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Król Karol przyjął ministra Flandina. Rozmowa trwała około godziny.

Paryż, 2 lutego.

(PAT) Przybył tu z Bukaresztu rumuński minister finansów Atonescu.

## Fortyfikacja wybrzeża palestyńskiego

### Lord admiralicji angielskiej przybywa do Palestyny

Jerozolima, 2 lutego.

(PAT) Donoszą z międzynarodowego źródła, że zapowiadana wizyta pierwszego lorda admiralicji Eyres Monsella w Palestynie i Transjordanii dojdzie wkrótce do skutku i stanowić będzie uzupełnienie wizyty b. wysokiego komisarza W. Brytanji w Egipcie, lorda Lloyda w Palestynie oraz narad poli-

tycznych i wojskowych, jakie ostatnio odbyły się w Jerozolimie i Akabie. Lord Monsell ma podczas pobytu swego w Palestynie dokonać inspekcji fortyfikacji na wybrzeżach Morza Śródziemnego i Morza Czerwonego oraz udzielić wskazówek co do zmian, jakie poczynione być mają w trakcie, zawartym między W. Brytanją a Saudją w sprawie Akaby.

## Wybuch podczas przebijania tunelu

### Jedna osoba zabita, 22 ranne

Cambridge, 2 lutego.

(PAT) W czasie wybuchu, jaki nastąpił przy przebijaniu tunelu na linii kolei pensylwańskiej, jedna osoba została zabita, a 22 odniosły rany. Jak ustalono, 15 nabojuw dynamitowych, które miały

być użyte przy przebijaniu tunelu, eksplodowało niespodziewanie. Istnieje obawa, że 14 robotników, którzy zostali zasypani w tunelu wskutek wybuchu, nie da się uratować.

## Italia nie będzie konfiskowała wełny

### przewożonej na włoskich okrętach

Rzym, 2 lutego.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Niektóre dzienniki cudzoziemskie w Triście tłumaczyły w sposób błędny uchwały, jakie zapadły na ostatnim posiedzeniu rady ministrów w sprawie unormowania produkcji wełny. Dzienniki te podają, jakoby rząd włoski ma sekwestrować transporty wełny, przewożone na okrętach włoskich. Wiadomości te są całko-

wicie bezpodstawne. Środki przedsięwzięte przez rząd włoski, o czym mówi wyraźnie oficjalny komunikat włoski, dotyczą tylko wełny produkcji włoskiej. Transport wełny na okrętach włoskich odbywać się będzie regularnie i wszystkie towary przewożone na tych okrętach są całkowicie wolne od wszelkich ograniczeń.

<b>CASINO</b>	<b>EUROPA</b>
Wielka zensacja sezonu „Kukuruczka” <b>„WESOŁA ROZWÓDKA”</b> Ginger Rogers i Fred Astaire w tańcu <b>„CONTINENTAL”</b>	Najlepsi komicy europejscy <b>szöke Szakall i Otto Walburg</b> w wesołej komedji wiedeńskiej <b>„SOHATER MIMOWOLI”</b>

Kaskadami humoru i dowcipu podbije publiczność  
**„DZIELNY WOJAK”**

## ADOLF DYMSZA

jako **„DODEK NA FRONCIE”**  
Wróćce w Kinie **„EUROPA”**

**SALA FILHARMONJI**  
Narutowicza 20 Tel. 218-84

W CZWARTEK, dnia 6 lutego r. b.  
o godz. 8.30 wiecz.

**Wieczór piosenki humoru**

## Dela Lipińskaja

Całkowicie nowy program.  
Przy fortepianie: **WALTER LAITAJ.**

Bilety w cenie od 1.— zł. od 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji

**Teatr Rozmaitości**  
tel. 112-25

Dziś w poniedziałek o godz. 9-ej wieczorem poraz 62-gi.  
CENY OD 54 GR.—2 ZŁ.

## TEL-AWIW



**TEATR MIEJSKI**  
Dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 7.30 wiecz. dana będzie pełna jedynego humoru komedjo - farsa nieśmiertelnego Williama Szekspira „Poskromienie złończy” w stylowej reżyserji Henryka Szletyńskiego. Ceny znizone.

W srode i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu bawieć publiczność nowy przebój Teatru Miejskiego świetna komedja Bus Feketego „Trafiła pani generałowej”. — Szluka ta zyskała z miejsca analogiczne powodzenie jak „Pieniądz to nie wszystko” i „To więcej niż miłość” tego utalentowanego autora. Ceny znizone.

**ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE**  
(Ogrodowa 18)  
W poniedziałek, wtorek, srode, czwartek i piątek codziennie o godz. 8.15 wieczorem wspaniała, osnuta na tle stosunków fabrycznych komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieca i jej tyran”.

**WYSTĘPY WŁADYSŁAWA WALTERA**  
W TEATRZE POPULARNYM.  
W sobotę wchodzi na afisz interesująca, pełna komicznych sytuacji farsa w 3 aktach p. t. — „Codziennie o 5-ej”, w której wystąpi gościnnie genialny znany ze sceny, filmu i radja komik polski Władysław Walter.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Juz za kilka dni schodzi z afisza grane po raz 62-gi wspaniale widowisko palestyńskie — Tel-Awiw. Dziś w poniedziałek początek o godzinie 9-ej wiecz. Ceny od 54 gr. do 2 zł.





### JAPONKI NIE CHCA MIEĆ SKOŚNYCH OCZU

Europeizacja Japonii postępuje ogromnie szybko naprzód i obejmuje najrozmaitsze dziedziny życia. Kobiety japońskie nie tylko chcą dorównać swym europejskim siostrzom, jeśli chodzi o strój, tryb życia, używanie sportów, zajmowanie stanowisk i urzędów, ale nawet ostatecznie zaprzęgnęły upodobnie się do nich — fizycznie. Mianowicie jeden ze słynnych chirurgów japońskich wynalazł metodę operacyjną, przy pomocy której skośne oczy córki złotej rasy stały się zupełnie podobne do oczu kobiet rasy białej. Wystarczy jedno umiętne nacięcie mięśni i każda Japonka traci jedną z najbardziej charakterystycznych cech swej rasy: skośne oczy. Operacja taka nie jest wcale bolesna, a kuracja po niej trwa stosunkowo niedługo. Pierwszej takiej operacji dokonał chirurg japoński na życzenie jednej z popularnych japońskich aktorek filmowych, która znalazła wiele naśladowczyń i wprowadziła nową modę „europeizacji oczu” w Japonii.

### GOLIL 75 GODZIN BEZ PRZERWY.

W Bombaju odbył się osobliwe zawody fryzjerskie. Chodziło o to, kto z fryzjerów będzie w stanie wytrwać najdłużej przy goleniu. Konkurs przewidywał — oczywiście — nagrodę dla zwycięzcy. „Materiał” ludzki, t. j. kilenciu goleni był gratis. Jednorazowo zasiadło na fotelach fryzjerskich dwunastu klientów, którym mistrzowie brzytwy wygalał oblicza. Trzy dni trwały te osobliwe zapasy. Fryzjerzy odpadał jeden po drugim, zwalczeni zmęczeniem. Zwycięzcą został wreszcie golarz nad golarze, który potrafił machać brzytwą przez 76 godzin bez odpoczynku i przerwy. Pomimo obaw ze strony jury i samych klientów, konkurs odbył się bez wypadków, niezwykłej twarzy nie porysowało ostrze brzytwy. Trzeba przyznać, iż nagroda, jaką otrzymał zwycięzca, należała mu się słusznie i sprawiedliwie.



### Roman Umiastowski.

## Hill brat Kima

### II.

Hill przybywa do Rosji po nieszcześliwej ofensywie Kierenskiego, kiedy właściwie wszelkie działania wojenne ze strony wojska rosyjskiego są przerwane. Lotnictwo angielskie, przydzielone Rosjanom, wycofało się do Moskwy. Narazie wysłano Hilla do głównej kwatery w Mohilewie, gdzie miał asystować przy jakiejś specjalnej konferencji.

W „stawce” zetknął się po raz pierwszy z wywiadem niemieckim. Mianowicie, będąc w domu jakiejś pani B., pracującej na rzecz wywiadu rosyjskiego i przyjmującej u siebie wszystkich Rosjan — germanofilów, Hill nie żałował sobie i gadał dość na temat tendencji germanofilskich w Rosji. Mme B. ostrzegła go, aby miał się na baczności. W kilka dni później, gdy wracał do domu, został napadnięty w jakimś zaułku, lecz udało mu się szczęśliwie napad odeprzeć.

W Mohilewie Hill poznaje pułkownika Boyle'a, zwanego pospolicie Joem, albo też Klondyke i z nim rozpoczyna swą „wielką grę” w Rosji. Boyle, Irlandczyk z Kanady, jako młodzieniec zaciągnął się do marynarki handlowej i o własnych siłach doszedł do stopnia zastępcy kapitana. Później był strażnikiem w Chicago i championem amatorem ciężkiej wagi w boksie Stanów Zjednoczonych. W 1898 roku, w czasie wielkiego „runu” na Klondyke udał się tam jako poszukiwacz złota. W początku wojny, już jako milioner, na własny koszt wystawia oddział karabinów maszynowych. W Anglii coppersa uznano ten oddział za jednostkę niewiele warta, ale w trzy lata później w wojsku angielskim wrócono do tego samego wzoru.

Boyle został wysłany do Rosji i Rumunii dla koordynacji ruchu transportów i organizowania kolejek dojazdowych do frontu. Był to człowiek czynu, bezwzględny w dążeniu do wytkniętych celów, nie cofający się przed żadnymi trudnościami i ryzykujący stale swoją skórę. W okresie rewolucji rosyjskiej rezultaty,

5 kwietnia 1919 roku nastąpiła całkowitą niespodziewana dla bolszewików likwidacja słynnej wyprawy na południe Rosji, w której brały udział: wydzielona z Armii Wschodniej marszałka Franchet d'Esperey grupa gen. d'Anselmé'a i kilkotysięczny oddział grecki.

Do tej pory nie zostało wyjaśnione dostatecznie, co spowodowało gwałtowną likwidację rozwijającej się pomyślnie wyprawy. W każdym razie w Odesie kursowały uporcezywe pogłoski, że we

Francji nastąpiła zmiana rządu, mająca wszelkie cechy zmiany kursu politycznego.

Odwrot do Besarabji, po dwóch mostach przez Dniestr, pod Owidjopolem i Bugasem osłaniały oddziały dywizji gen. Żeligowskiego, uzupełniane i częściowo formowane na terenie Odesy, oraz jeden pułk grecki pod dowództwem płk. Kondylisa.

Spotkałem go dwukrotnie: raz w Akermanie, kiedy przyjechał do sztabu

gen. d'Anselmé'a z prośbą o wyznaczenie mu innego rejonu postoju, drugi raz byłem u niego w pułku, który sasiadował bezpośrednio z oddziałami polskimi.

Był to mężczyzna dość wysoki i szczupły, o śmiałej, energicznej twarzy, zamknięty w sobie i surowy. Podobno rzadko się uśmiechał. Rozmawiał chętnie na tematy wojskowe, interesował się żywo armią polską i, w porównaniu ze znaną ignorancją Francuzów, wykazywał zdumiewającą znajomość dzieł wojska polskiego i jego roli w wojnie światowej, poczynając od walk legjonowych 1914 roku.

Rzucił się w oczy stosunek wzajemny dowódcy i podwładnego, szczególnie w godzinach pozasłużbowych: Kondylis surowy, małomówny, zadający krótkie, jakby ujęte pytania — i stojący przed nim oficer czy żołnierz, odpowiadający swobodnie, zawsze uśmiechnięty szczerze. Oczywiście, jeśli miał czyste sumienie.

Pułk Kondylisa przedstawiał się na owe czasy wzorowo: żołnierz był syty, ubrany, obuty — co należało do rzadkości — przytem karny i wyszkolony; codzień odbywały się programowe ćwiczenia, jak w garnizonie w normalnych warunkach pokojowych. Poza tem Kondylis prowadził intensywne wyszkolenie kadr, w prowizorycznym kasynie oficerskim odbywały się codzień po kolacji krótkie odczyty na zadane tematy, i nie tylko z dziedziny wojennej, kończące się z reguły dyskusją.

Kondylis sam dużo pracował i w oknach chałupy moldawskiej, gdzie mieszkał, światło gasło ze wschodem słońca.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

## 15 tysięcy policjantów w Paryżu

pilnuje porządku i bezpieczeństwa

Paryska prefektura policji jest dzisiaj olbrzymim aparatem, którego działalność obejmuje jedną z największych stolic świata wraz z przedmieściami. Początkami swemi sięga policja paryska roku 1829, kiedy to powstał odrębny oddział stałych policjantów, t. zw. sergents de ville. Było ich spoczątku tylko 100, pod koniec panowania Ludwika Filipca — 355, za czasów Napoleona III liczba ich wzrosła do 689 do 4447, a obecnie rozporządza prefektura sztabem złożonym z 82 inspektorów, 170 brygadjerów, 1372 przodowników i 10.788 szeregowców. Razem z 2.461 policjantami, pełniącymi służbę na przedmieściach Paryża, czyni to prawie 15.000 ludzi, których obowiązkiem jest pilnowanie ładu, porządku i bezpieczeństwa w stolicy nadsekwanijskiej.

Ale i te siły nie wystarczają na potrzeby wielkiego miasta. Apele do policji, alarmy stają się coraz częstsze. W Paryżu istnieje 687 aparatów sygnałowych, w których wystarcza zbieć szybko, aby móc się połączyć z najbliższym komisarjatem. Liczba alarmów wzrosła z 2206 w roku 1931 do cyfry 17.128 w roku 1934. Ogółem zaś wzywano pomocy policji w ciągu roku 1934 zgóra 22.000

razy, czyli że na każdy dzień przypadało przeciętnie 60 alarmów ze strony publiczności.

Z raportów rocznych, jakie zgłosiła prefektura paryska, dowiadujemy się, że w 1934 roku popełniono w Paryżu 2.518 samobójstw, gdy tymczasem w roku 1933 było ich 2301, z czego 636 (r. 1934) przypada na samobójstwa, popełnione z nędzy. Kryzys jest też przyczyną spadku liczby podań o licencje szoferkie, gdyż w r. 1935 było ich 86.000, a w r. 1933 — 88.000. Wzrosła natomiast liczba pozwoleń na handel domokrajny, bo z 5.883 w roku 1933 podniosła się do 7.932 w 1934 r.

Dużo miejsca w raportach zajmują cudzoziemcy. Za same tylko karty pobytu pobrano od cudzoziemców sumę 6.2 miliona franków (1934 r.). W r. 1934 podało prośby o zezwolenie na przebywanie w Paryżu 40.000 obcokrajowców, z czego 6.682 Włochów, 4.815 Polaków, 3.305 Niemców, 2.090 Szwajcarów, 2.006 Anglików. Wśród cudzoziemców, podających prośby o naturalizację, przodują Polacy, którzy tworzą 25 proc. tej grupy, dalej 21 proc. Włochów, 17 proc. Rosjan. Wydalono z Paryża 874 cudzoziemców.

cając na pola. Naturalnie ten gwałtowny system nie mógłby się podobać technikom, ale sprawa została załatwiona. Pociągi ruszyły i armie południowo-zachodniego frontu na czas jakiś zatrzymały się jeszcze w okopach, zatrzymując tem samem na miejscu pewną ilość dywizji niemieckich.

W głównej kwaterze rosyjskiej Angolicy są świadkami śmierci naczelnego wodza zachodniego frontu rosyjskiego, Duchonina, zabitego przez bolszewików Krylenki. Wracają do Petrogradu i tu walczą bezskutecznie o powstrzymanie demobilizacji armji. 7 grudnia wychodzi rozkaz zasadniczy i nieuporządkowana demobilizacja dezorganizuje rosyjską sieć kolejową.

Boyle z Hillem zabierają się wtenczas do pomagania Rumunii. Jej skarbiec koronny i zapasy banknotów, wywiezione przed najściem Niemców z Bukaresztu, znajdują się w Kremlu. Dwaj Angolicy podejmują się je dostarczyć do Jass. Dzięki sympatjom Murałowa dostają zezwolenie na wywóz skarbcza, ale droga wiedzie przez kraj ogarnięty ogniem wojny domowej. Odyseja Boyle'a i Hilla w tej drodze nadaje się do filmu. Przedewszystkiem nie mają żadnej eskorty, zresztą eskorta niewiele mogłaby tu pomóc. Należy przejechać przez pięć czy też sześć frontów bojowych. Skarby rumuńskie zapakowano w kosze od jaj i jazda naprzód. Po drodze nie brakowało amatorów na cenny ładunek, należało bez przerwy czuwać, aby nie odczepiono wagonów od lokomotywy na jakiejś stacyji. W Briansku natknęto się na walkę oddziałów bolszewickich z Ukraińcami. Dostało się też pociągowi, do którego Angolicy byli doczepieni. Około czterystu ludzi zostało rannych. Na niebie nocą widać było tony. Lokomotywa co jakiś czas stawała. Dopiero po pięciu dniach dojechało do Kijowa, normalnie przebywa się tę drogą w 28 godzin.

W Kijowie rządziła rada ukraińska. Po długich staraniach udało się wagony doczepić do pociągu, idącego do Besarabji. W Żmerynce nikt nie przyszedł kontrolować wagonów, co było rzeczą niezwykłą i niepokojącą. W Wapniarce bolszewicy zatrzymali wagony defini-

tywnie, odstawiając je na boczny tor. W nocy Boyle i Hill widząc, że pertraktacje nie pomogą, przy pomocy kilku białych oficerów opanowali lokomotywę dyżurną. Pod groźbą rewolwerów maszynista i pałac wyprowadzili ze stacji cenne wagony. Na następnej stacyji granicznej znaleźli tor zagrodzony, ale, ryzykując, uderzyli lokomotywą na przeszkodę i szczęśliwie przedostali się przez barjerę. Po dziesięciu dniach podróży, znaleźli się wreszcie na terytorium rumuńskim. Tu skarb, który dwóch dzielnych ludzi przeprowadziło przez obszar wojny domowej, przyjęło ni mniej ni więcej tylko 250 żandarmów, których otaczały jeszcze dla pewności oddziały kawalerji.

Boyle został udekorowany wielkim krzyżem korony rumuńskiej, a Hill orderem gwiazdy Rumunii.

Następnie spółka Boyle — Hill prowadziła zdumiewające pertraktacje w imieniu znajdującej się w rozpaczliwym położeniu armji rumuńskiej. Zepchnięta przez Niemców na granicę, armia ta miała pod stopami już niewielki kawałek własnego kraju w okolicy Jass, ztytu groziło jej uderzenie śmiertelne ze strony niedawnej sojuszniczki Rosji. Naciskana przez Niemców w każdej chwili mogła znaleźć się na terenie rosyjskim, co równało się pewnemu wypowiedzeniu wojny. Narazie wojsko rumuńskie umierało z głodu.

Dzięki naszym Anglikom, którzy po całym szeregu przygód, włączając się po całej Rosji, od Moskwy do Sewastopola, znaleźli Rakowskiego, ówczesnego komisarza spraw zagranicznych, doszedł do skutku pakt rosyjsko - rumuński, ratujący Rumunów z sytuacji prawie bez wyjścia. Boyle został ponownie udekorowany wielkim krzyżem gwiazdy rumuńskiej a Hill orderem korony. Dodać należy, że Boyle radykalnie rozstrzygnął sprawę głodowa wojska zebranego w Jassach. Doradził wybić połowę koni rosyjskiego korpusu kawalerji, który się tam znajdował. Zima dzwalała na dłuższe przechowanie mięsa i głód został zażegnany.

(D. c. n.)



## Treningowy mecz piłkarzy łódzkich wypadł pod każdym względem udanie

Łódź, 2 lutego.

Wstępna faza przygotowań naszych piłkarzy do międzynarodowego spotkania z Belgią, które odbędzie się za dwa tygodnie w Brukseli przewiduje mecze najlepszych piłkarzy w poszczególnych okręgach. Na podstawie tych meczy desygnowani zostaną przez kapitana związkowego p. Kałużę, kandydaci do obozu treningowego w Katowicach.

W dniu wczorajszym taki mecz 2-ch teamów, złożonych z najlepszych piłkarzy odbył się w Łodzi. Zespoły wystąpiły w ustalonych uprzednio składach z małymi jedynie zmianami. W pierwszym teamie Frankusa zastąpił Karas, a zamiast Przeradzkiego zagrał Osiecki. W drugim natomiast zamiast Tadeusiewicza zagrał Jezierski.

Po przerwie zaszła zmiana w składzie linii obrony obu zespołów. Karasiak utworzył razem z Gałęckim parę pierwszego teamu, a w drugim zagrał Triebel z Modzelewskim.

Wszyscy niemal zawodnicy wykazali pierwszorzędą kondycję i dzięki temu wytrzymali narzucone ostre tempo. Bardzo dobrze wypadł przede wszystkim Lewandowski, dalej Koczewski, ale tylko do przerwy i Stolarski. Osiecki dał się poznać jako wiele obiecujący pomocnik. Para obrońców Karasiak — Gałęcki, grająca w tym zestawieniu tylko jedną połowę miała o tyle ułatwione zadanie, że atak teamu B, grający do przerwy bardzo dobrze był już w tej fazie znacznie słabszy.

Pierwszą bramkę zdobył dla teamu Augustyniak, dobijając piłkę, wypuszczoną przez Lassa. W chwili potem Stolarski wyrównuje. Augustyniak wykorzystuje jednak błąd obrony teamu

### Świetne wyniki skoczków w Garmisch

W Garmisch-Partenkirchen odbył się w dniu wczorajszym konkurs skoków na skoczni olimpijskiej. Uzyskano b. dobre wyniki. Pierwsze miejsce zajął Erikson 229,3 pkt. skoki 80 i 81 mtr. przed Birger Ruudem 222,6 pkt., skoki 74 i 76 mtr.

### Turniej w Krynicy nie może się odbyć

W dniu wczorajszym miał się rozpocząć w Krynicy turniej hokejowy. Turniej ten jednak nie mógł się rozpocząć ze względu na zupełną odwilż. Z zamieszanych zespołów przyjechały do Krynicy zespoły Warszawianki i wileńskiego Ogniska.

### Zawody lekkoatletyczne w Poznaniu i Lwowie

W Poznaniu w zawodach lekkoatletycznych w hali wyniki były następujące: biegi 50 i 80 mtr. Tejsiorowski 6 s. i 9,2 sek. W biegu na 800 mtr. Janowski ustanowił nowy rekord Polski w hali w czasie 2:11,2. Kula Heljasz rzucił 13,89 mtr. Tyczkę wygrał niespodziewanie Krawczyński 3,30 mtr. przed Klemczakiem.

### Polak 13-ty

#### w raidzie automobilowym do Monte Carlo

W raidzie automobilowym do Monte Carlo jedyny kierowca polski mjr. Gawel został w ogólnej klasyfikacji umieszczony na 62-em miejscu (na 72 sklasyfikowanych). W kategorii wozów lekcyjnych mjr. Gawel został sklasyfikowany jako 13-ty.

drugiego i zdobywa znów prowadzenie dla swej drużyny. W kilka minut później Lewandowski wyrównuje.

Po przerwie Lewandowski „kiwnąwszy” Karasia oddaje piłkę Stolarskiemu,

a ten zdobywa trzecią bramkę dla zespołu B. Wreszcie wynik dnia ustala na 3:3 Świętosławski.

Zawody w obecności około 500 widzów prowadził bardzo dobrze p. Otto.

## Gałęcki na obozie

piłkarskim w Katowicach

Kraków, 2 lutego.

W niedzielę wieczorem kapitan związkowy p. Kałuża oraz trener p. Otto po relacjach telefonicznych z wszystkich przygotowawczych obozów kondycyjnych PZPN, ustalił skład uczestników piłkarskiego obozu treningowego, który odbędzie się w Katowicach w dn. od 7 do 14 b. m.

W skład obozu wejdą następujący zawodnicy:

Ze Śląska: Tatuś, Peterek, Więcek, God, Pogodzik i Dytko.

Ze Lwowa: Albański, Wasiewicz,

Matjas, Luchter, Niechciol.

Z Krakowa: Pawłowski, Góra, Kisielewski, Kotlarczyk II, Wozniak, Wilczkiewicz.

Z Warszawy: Martyna i Szczepaniak.

Z Poznania: Szerfke.

Z Łodzi: Gałęcki.

W środę, dn. 7 b. m. odbędzie się w Katowicach mecz treningowy dwóch teamów złożonych z powyższych zawodników, a w następną niedzielę ustalą p. Kałuża skład reprezentacji piłkarskiej Polski na mecz z Belgią.

## Cztery rekordy Polski

padły na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie

W Hali Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne pań i panów, zorganizowane przez WOZLA. Na zawodach pobito 4 rekordy Polski w hali.

W konkurencji panów na 80 m. przez płotki Łokajski (Warszawianka) osiągnął czas 12 sek., bijąc rekord Polski.

Na 100 m. Łopuszyński (AKS) uzyskał wynik 11,1, który jest również lepszy od dotychczasowego rekordu.

Na 1000 m. Kępiński (Legia) zaatakował rekord Polski z powodzeniem. Ustanowiony przez niego rekord wynosi 2:45,5.

Na 1500 m. Noji (Legia) uzyskał czas 4:19, bijąc również rekord Polski.

Na 12 klm. naprzelaj wygrał Cybulski

(Warszawianka) w czasie 40:45 przed Górą z Orkanu.

Sztafetę 6x250 wygrała Warszawianka w czasie 2:25,6.

W skoku wzwyż zwyciężył Gerutto 180.

Skok w dal wygrał Szczerbicki 67,4.

W kuli pierwszym był Gerutto 14,09.

Konkurencja pań:

80 m. wygrała Sadowska (Warszawianka) w czasie 11,1.

W kuli pierwsza była Dutkówna (W) 10,20.

W skoku wzwyż — Asadowska (K) 120.

W sztafecie 4x80 jedyna startująca sztafeta Warszawianki została zdyskwalifikowana za przekroczenie toru.

## KPW (Poznań) mistrzem Polski

IKP zajmuje w turnieju drugie miejsce

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się we Lwowie finałowe mecze o puchar zimowy PZGS w koszykówce męskiej. W sobotę Cracovia pokonała AZS (Wilno) 55:25, IKP z Łodzi pokonało Polonię 36:29, KPW (Poznań) pokonało AZS (Wilno) 51:19 i Sokół — Macierz (Lwów) pokonał KPW (Pomorze) 34:22.

W półfinałach: IKP — pokonało Sokół (Macierz) 51:29 i KPW (Poznań) zwyciężyło Cracovię 29:23. W walce o trzecie miejsce w turnieju Cracovia pokonała Sokół (Macierz) 52:21.

W niedzielę wieczorem zakończył się we Lwowie turniej koszykówki pań o mistrzostwo Polski.

W rozgrywce finałowej KPW (Poznań) pokonał IKP (Łódź) w stosunku 73:26 (23:6). Drużyna poznańska wykazała znakomitą formę i zagrała bezwzględnie najlepszy mecz w turnieju.

W ostatecznej klasyfikacji turnieju pierwsze miejsce i mistrzostwo Polski zdobyła drużyna KPW (Poznań). Wicemistrzem został IKP (Łódź).

## Narciarze fińscy zwyciężają

w międzynarodowych zawodach narciarskich w Zakopanem

Zakopane, 2 lutego.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich Związku Strzeleckiego odbył się w Zakopanem bieg patrolowy na dystansie 18 klm. ze strzelaniem, do którego stanęły 4 patroly w konkurencji międzynarodowej, 11 patroli krajowych i 2 patroli regionalne.

W konkurencji międzynarodowej zwyciężył patrol Finlandji w czasie 1:45:24. Finowie oddali celnych strzałów 30 na trzydzieści możliwych. W rezultacie po obliczeniu punktów za strzały, czas ostateczny wynosi 1:25:24.

2) Estonia w czasie 1:54:58, strzałów celnych 25 na 30 możliwych, czas ogólny 1:38:18.

3) Polska w składzie Dawidek, Sikora, Fiedor, Słowiński — w czasie 2:03:10, strzałów celnych: 24 na 30, czas ogólny 1:47:10.

4) Łotwa w czasie ogólnym (po odliczeniu strzałów) 2:10:55.

W konkurencji krajowej pierwsze miejsce zajął patrol Zw. Strzeleckiego z Krynicy przed patrolami Śląska, Lwowa i Związku Rezerwistów z Zakopanego.

W kombinacji (bieg patrolowy plus bieg sztafetowy) pierwsze miejsce w konkurencji międzynarodowej i pierwszą nagrodę zdobyła drużyna Finlandji, 2) Estonia, 3) Polska, 4) Łotwa.

W konkurencji krajowej w kombinacji pierwsze miejsce zajął Zw. Strzelecki ze Śląska przed Zw. Rezerwistów z Zakopanego i Zw. Strzeleckim w Krynicy.

W czasie biegu odbył się na Krokwi pokazowy konkurs skoków, w którym wzięli m. in. udział Marusz Jan, Gut-Szczerba, Bochenek, Kolesar i in. Skoki wahały się w granicach około 50 m. i oddawane były z ograniczonego rozbiegu. Dużą atrakcją były skoki najmłodszych zawodników, wśród których wybił się: Rajski i Łuszczek Józef.

Na zawodach obecni byli m. in. minister spr. wojsk. gen. Kasprzycki, attaché wojskowy Estonii, Finlandji i Łotwy, komendant główny Zw. Strzeleckiego i liczna publiczność.

Wieczorem odbyło się uroczyste rozdanie nagród, wspólna kolacja i zabawa strzelecka.

## Płk. Roumel zwycięża w Berl. n'e

Berlin, 2 lutego.

(PAT) W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów hipicznych w Berlinie rozegrano bieg myśliwski o charakterze konkursu pocieszenia. Bezapelacyjnie zwycięstwo odniósł cywilny jeździec polski płk. Roumel na „Saharze”. Drugie miejsce zajął jeździec niemiecki.

Z jeźdźców polskich startował jeszcze mjr. Lewicki na „Kikimorze”. Podzielił on 4-tą nagrodę z Bauerem (Szwecja).

## Ligowcy krakowscy nie chcą trenować

Kraków, 2 lutego.

W Krakowie miał się odbyć mecz treningowy przed wyznaczeniem piłkarzy na obóz do Katowic. Piłkarze krakowscy nie wykazują jednak jakoś ochoty do gry, gdyż z wyznaczonych stawilo się na boisku jedynie czterem w tym tylko dwóch ligowców. Wobec powyższego ustalono dwie drużyny po siedmiu zawodników, które rozegrały ze sobą mecz.

Zwyciężył zespół w którym nie było ani jednego ligowca w stosunku 9:3. Zawodnicy wykazali zupełny brak kondycji.

## Zespoły ligowe przegrywają na Śląsku

Katowice, 2 lutego.

Wszystkie trzy śląskie zespoły piłkarskie rozegrały wczoraj spotkanie. Ruch w meczu towarzyskim zrewanżował się Naprzodowi za doznaną w grudniu wysoką porażkę bijąc lipnian w stosunku 3:0. Bramki dla Ruchu zdobyli Peterek (dwie) i Gemza.

Znacznie gorzej powiodło się Śląskowi i Deboli, bowiem obie drużyny zostały pokonane w rozgrywkach o puchar Debu.

Śląsk przegrał mecz z Wawelem z Nowej Wsi w stosunku 2:3 (0:2). Ligowcy w meczu tym zawiedli to też musieli uznać wyższość faworyta w rozgrywkach pucharowych.

Dąb przegrał z Czarnymi z Chropaczowa w stosunku 0:1 (0:1). Gra była jednak zupełnie wyrównana. Dzięki tej porażce ligowcy zajmują obecnie ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek pucharowych.

## Nowe zwycięstwo hokeistów kanadyjskich

St. Moritz, 2 lutego.

Kanadyjska reprezentacja hokejowa rozegrała w St. Moritz mecz z reprezentacją kombinowaną, w skład której weszli szwajcarzy, kanadyjczycy i włosi. Kanadyjska reprezentacja wygrała zdecydowanie 9:4 (2:0, 3:1, 4:3). Gra kanadyjczyków pozostawiła wspaniałe wrażenie, wywołując burzliwe oklaski widzów.

Hokeiści amerykańscy pokonali w Düsseldorfie w sobotę reprezentację Niemiec 4:1, a w niedzielę przegrali z tą samą drużyną 1:2.

## Hokeiści polscy zwyciężają w Garmisch

GARMISCH, 2 lutego.

W sobotę wieczorem na olimpijskim stadionie lodowym w Garmisch Partenkirchen polscy hokeiści olimpijscy rozegrali spotkanie towarzyskie ze znanym niemieckim klubem SC Riesaersee, wygrywając spotkanie w stosunku 4:3 (1:1, 2:1, 1:1).

Bramki dla polaków zdobyli Wolkowski 3 i Marchewczyk 1.

Polacy nie występowali jako drużyna reprezentacyjna Polski, lecz jako zespół klubowy.

## Mecze treningowe w Warszawie i Lwowie

W Warszawie na boisku Legii odbył się mecz piłkarski treningowy z udziałem czołowych piłkarzy stołecznych.

Zespół A, składający się z graczy Warszawianki i Legii pokonał zespół B, składający się z graczy A-klasowych, w stosunku 3:2 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Łysakowski, Kubera i Odrowąż.

\*\*

Mecz treningowy we Lwowie wygrał zespół A w stosunku 5:3 (1:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Matjas 2 (3), Niechciol i Luchter. Mecz pozostawił na ogół dobre wrażenie

# Hakoah--Kaliski KS 9:7

## Jeszcze jedno zwycięstwo pięściarzy Hakoahu

Pięściarze Kaliskiego Klubu Sportowego, którzy w dniu wczorajszym byli gośćmi Hakoahu zaprezentowali się wcale dobrze, pozostawiając po sobie niezłe wrażenie. Z zespołu kaliskiego można wyłuskać kilka talentów, że wymienimy chociażby „koguta” Szrajtera oraz piórkowca Zimniaka. Reszta zawodników, wyłączając oczywiście trenera Anioła, przy odpowiednim treningu wybić się może na czoło pięściarstwa okręgu łódzkiego.

Zdekompletowany zespół Hakoahu bez Libermana, Lipszyca, Stahla i Blibaum'a odniósł zasłużone zwycięstwo w stosunku 9:5, górując nad przeciwnikiem w pierwszym rzędzie rutyną.

W zespole łódzkim najlepszymi zawodnikami byli Wdowiński i Gotfried. U ostatniego notujemy stałą poprawę formy co z przyjemnością podkreślamy. Sędziowie pozostawili, tym razem niestety wiele do życzenia. Sędziowie wydali trzy mylne orzeczenia, krzywdząc w dwóch wypadkach pięściarzy Hakoahu, a w jednym KKS-u. Zdaniem naszym Fagot w walce z Zimniakiem zremisował. O wiele większa krzywda stała się jednak Wdowińskiemu, który zdecydowanie rozstrzygnął w trzeciej rundzie walkę z Aniołem na swoją korzyść. Trzecia mylna decyzja ogłoszona została w walce Waldman — Marczak. Zawodnik Hakoahu walki tej nie wygrał. Za dobrą trzecią rundę zasłużył sobie jedynie na remis.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Rossman (H) zremisował z szybkim, ale zbyt jednostronnym Falendrem.

Ciekawy przebieg miało spotkanie w wadze koguciej. Gotfried, znajdujący się w dobrej formie pokonał zdecydowanie na punkty dobrego Szrajtera. W ostatniej rundzie Szrajter inkasował b. dużo, mimo to trzymał się dzielnie.

W wadze piórkowej Fagot, walczący tylko lewą ręką (kontuzja prawej) zasłużył na remis z szybkim, ale tchórzliwie walczącym Zimniakiem. Sędziowie ogłosili zwycięstwo Zimniaka.

W wadze lekkiej Białystok pokonał

### Otwarcie nowego lokalu WIMY

W sobotę wieczorem odbyła się uroczystość otwarcia nowego lokalu klubowego Wimy, mieszczącego się przy ul. Rokicińskiej 54. W obecności przedstawicieli władz, zaproszonych gości, kierownictwa klubu i członków aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Stańczyk, wygłaszając piękne okolicznościowe przemówienie. Po akcie otwarcia lokalu odbyła się herbatka dla zaproszonych gości, a następnie tańce. Klub Wima wysłał depeszę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, składając Mu życzenia długich lat życia i szczęścia z okazji imienin. Depeszę tę za prezydium klubu podpisał p. konsul Maks Kon.

Uroczystość przeciągnęła się w miłym nastroju do późnych godzin wieczornych.

### Zawody lekkoatletyczne w hali Kruscheendera

Pabjanice, 2 lutego.

W hali KE odbyły się wewnętrznyklubowe zawody lekkoatletyczne o bardzo interesującym przebiegu. Poszczególne zawodnicy wykazali się mimo zimy wcale niezłą formą.

Bieg na 25 mtr. wygrał Łyszkowski w czasie 3.4 przed Heinem i Bartosikiem.

W biegu na 30 mtr. przez płotki na pierwszym miejscu uplasował się Bartosik mając czas 5.8 przed Smitkiem i Heinem.

Bieg 1000 metrowy wygrał Lach w czasie 3.01 przed Łyszkowskim i Stefańskim.

W trójskoku pierwsze miejsce zajął Rybak mając wynik 12.06 przed Heinem i Łyszkowskim no 10.91.

W skoku w dal triumfował znów Rybak wynikiem 6.12 przed Heinem 5.62 i Łyszkowskim 5.53.

Skok wzwyż wygrał Smitke 1.55 przed Rybakiem 1.55 i Piotrowskim 1.45.

Wreszcie w ostatniej konkurencji pchnięciu kuli zwyciężył znów Rybak wynikiem 11.25 przed Seiborkiem 9.91 i Piotrowskim 9.21.

Startowało ogółem 15 zawodników.

wysoko na punkty Szymańskiego.

W drugiej parze wagi lekkiej Herszlikowicz zremisował z Pawłowskim. Walka ta miała dramatyczny przebieg. W pierwszej rundzie gong ratuje Herszlikowicza od porażki przez k. o. W drugiej rundzie dochodzi Herszlikowicz do głosu, a w trzeciej panuje już całkowicie nad sytuacją.

Najciekawszą walkę dnia stoczyli Anioła z Wdowińskim. Pierwsza runda jest wyrównana, w drugiej góruje nie-

znacznie Anioła, a w trzeciej panem sytuacji jest Wdowiński, który kilka razy czysto trafia przeciwnika. Wynik remisowy krzywdzi Wdowińskiego.

Walka w wadze średniej między Waldmanem a Marczakiem przypominała raczej bijatykę. Wynik remisowy krzywdzi Marczaka, który miał dwie rundy.

Sędziował w ringu p. Bryczkowski. Punktowali pp.: Wiankowski, Meyer i Wodzisławski.

## Reprezentacja Łodzi

### na mecz bokserski z Poznaniem

Za dwa tygodnie, jak o tem donosiliśmy, odbędzie się w Łodzi w ramach uroczystości jubileusza dziesięciolecia Łódzkiego Okręgowo Związku Bokserskiego międzymiastowe zawody reprezentacji Łodzi z reprezentacją osiemką najsilniejszego w Polsce okręgu pięściarskiego Poznania.

Przed dwoma dniami podaliśmy skład osiemki poznańskiej złożonej z najlepszych pięściarzy tego okręgu.

W dniu wczorajszym ustalili też już kapitan związkowy ŁOZB Tomasz Konarzewski skład reprezentacji Łodzi. Skład ten ustalony został narazie w siedmiu wagach bez muszel. W tej kategorii ustalili Konarzewski reprezentanta do-

pięro po meczu mistrzowskim IKP z Wartą.

W kolejności wag skład ten przedstawia się następująco: Gotfried (Hakoah), Spodenkiewicz (IKP), Woźniakiewicz (IKP), Ostrowski Geyer) Chmielewski (IKP), Pietrzak (IKP) i Kłodas (WIMA).

Jako rezerwowi wyznaczeni zostali: Bartniak (IKP), Wojciechowski (Geyer), Wdowiński (Hakoah), Durkowski (IKP), Stahl (Hakoah), Jaskuła (Zjednoczone) i Rosław (IKP).

Jednocześnie z wyznaczeniem składu kapitan związkowy wydał apel do reprezentantów, wzywając ich do intensywnego treningu i dopilnowania wagi.

## Sukces szermierzy łódzkich

### na mistrzostwach Śląska

Szermierze łódzcy, biorący bardzo licznie udział w mistrzostwach Śląska rozgrywanych w konkurencji ogólnokrajowej odnieśli bardzo poważny sukces.

We florecie panów w którym startowało 14 zawodników wybił się na czoło łodzianin Banas, który zajmując pierwsze miejsce zdobył jednocześnie tytuł mistrzowski. Na dalszych miejscach uplasowali się w tej konkurencji ślązacy Koerner, Karwicki i Ruśniak.

Najciekawszy przebieg miały walki w szpa-

dzie, pryncem tutaj niespodziewanie na pierwszym miejscu uplasował się ślązak Zaczek przed swym kolegą klubowym z Polceyńskiego Sobiklem, poznańskim Jarzembkim i łodzianinem Kantorem. Kantor wykazał bardzo dobrą formę i bodaj najładniejszy styl walki. W tej samej konkurencji łodzianin Włocki zajął ósme miejsce.

W konkurencji koblcej tytuł mistrzowski zdobyła mistrzyni Polski Staniszkówna przed lwowiankami Drochocką i Godzilewską.

## Sejmik lekkoatletów łódzkich

### minął w nastroju harmonijnym

Doroczne Walne Zgromadzenie Łódzkiego Okręgowo Związku Lekkoatletycznego, które odbyło się wczoraj w lokalu przy ul. Srebrzyńskiej 10, zgromadziło reprezentantów tylko 14 klubów (w roku ub. reprezentowanych było 17 klubów).

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze związku w składzie następującym: prezes — p. Aleksander Kordasz, I-szy wiceprezes p. Sztark, II-gi wiceprezes p. Sikorski, III-ci wiceprezes p. Krzyżeniak, sekretarz p. Pawłowski, skarbnik p. Mały, członkowie zarządu pp.: Trzcinka, Passierman, Wróblewski, Prajs, Gro-

mek i Sztrom. Komisja rewizyjna: Wiankowski, Bajer i por. Finkenstein. Na zebraniu wręczono nagrody 10-ciu najlepszym lekkoatletom, a także nagrodę kierownika Okręgowo Związku WF ŁKS-owi, który zdobył ją na własność.

Z ciekawszych uchwał należy wymienić uchwałę opodatkowania klubów na rzecz Funduszu Olimpijskiego, następnie postanowiono położyć większy nacisk na sprawę badania lekarskiego zawodników, oraz zwiększyć propagandę lekkoatletyki na prowincji.

Przewodniczył zebraniu, por. Finkenstein.

## Boks na ringach krajowych

### Warszawa zwycięża Lublin 14:2

W dniu wczorajszym reprezentacja bokserska Warszawy pokonała w Lublinie reprezentację miasta w stosunku 14:2. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Rundsztajn (W) pokonał na punkty Himelbluma (L), w wadze koguciej Wieczorek (W) zremisował z Borkowskim (L), w wadze piórkowej Rotholc (W) pokonał na punkty Wojsławskiego (L), w wadze lekkiej Forlański (W) wygrał na punkty z Zielińskim (L), w wadze półśredniej Rozenblum (W) znokautował w II-iej rundzie Chylińskiego (L), w wadze średniej Doroba II

(W) pokonał Opica (L) przez dyskwalifikację tego ostatniego, w wadze półciężkiej Koleczyński (W) pokonał Urbana (L) przez techniczne k. o. w I-iej rundzie, gdyż Urban zwichnął sobie palce. W wadze ciężkiej Doroba I (W) zremisował z Łyką (L).

W Białymstoku odbył się bokserski mecz międzymiastowy Białystok — Wilno, który zakończył się zwycięstwem Białegostoku 14:2. Jedyne zwycięstwo dla Wilna odniósł Stadowski. — Na Śląsku w meczu bokserskim

### Kalbarczyk 24-ty w biegu na 1500 mtr.

W dalszym ciągu mistrzostw łyżwiar skich świata w jeździe szybkiej w dniu wczorajszym w biegu 1500 mtr. zwyciężył Balangrud w czasie 2:17.4. Kalbarczyk zajął dopiero 24-te miejsce, z czasem 2:27.5. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Balangrud, zdobywając 194,005 pkt. przed Waseniusem (Finlandja) i Sdiroderem (USA). Na mistrzostwach pań rozegranych w Sztokholmie w ogólnej klasyfikacji zwyciężyła amerykańka Klein.

### Pierwsze spotkania

#### w siatkówkę o puchar PZS-u

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Łodzi rozgrywki w siatkówkę żeńską i męską o puchary zimowe PZGS. Wyniki były następujące. Siatkówka żeńska: HKS—IKP 2:0, IKP—Tur 2:0, Tur — SKS 2 (walkower), HKS—Zjednoczone 2:0. Siatkówka męska: ŁKS — Zjednoczone 2:0, ŁKS—WKS 2:0, SKS — Zjednoczone 2:0 i SKS — WKS 2:0 (walkower)

### Przed walnym zebraniem P. Z. L. A.

#### Bilans międzynarodowych spotkań lekkoatletów

Warszawa, 2 lutego.

Doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Lekkoatletycznego odbędzie się w dniach: 29 lutego i 1 marca w lokalu Związku Związków Sportowych w Warszawie.

Ze sprawozdania zarządu, przygotowanego na powyższe zebranie dowiadujemy się m. in., że męska reprezentacja Polski startowała 37 razy w zawodach międzynarodowych, z czego 13 razy w kraju. Meczów międzypaństwowych nasza reprezentacja męska rozegrała 31, z czego 13 w kraju. Ogółem zawodnicy nasi wygrali w 18-u spotkaniach. Na rozegranych ogółem 441 międzynarodowych konkurencjach Polacy wygrali 219, z czego 25 zwycięstw przy pada na sztafety.

W meczach międzynarodowych startowało ogółem 111 zawodników (za wszystkie lata), pryncem najczęściej startował Kostrzewski — 23 razy. Biniakowski i Heljasz po 22, Kusociński 20, Sikorski 19, Trojanowski i Maszewski po 18 razy, Nowak i Pławczyk po 16 razy, Adamczyk 15 razy.

Kobięca reprezentacja Polski startowała w 19 meczach międzynarodowych z czego 9 razy w kraju. Meczów międzypaństwowych Polki rozegrały 11, wygrały 7. Na 120 konkurencjach międzynarodowych Polki wygrały 70.

Ogółem w międzynarodowych zawodach startowało 51 zawodniczek, pryncem Schabińska, Kałużowa i Freiwaldówna po 12 razy, Konopacka, Wałasięwiczówna i Weissówna po 9 razy, Cejzikowa 8 razy.

w sobotę wieczorem śląski Ruch pokonał lwowską Lechję 14:2.

— W Warszawie w meczach bokserskich Polonia pokonała Hasmonenę 10:4 i Orkan — Prąd 13:3.

W Krakowie Wisła pokonała pabjanicki zespół Kruscheendera w stosunku 8:6.

W Rudzie Slavia (Ruda) pokonała Lechję lwowską 9:7.

## Zwycięstwo bokserów rumuńskich

### Drużyna Gedanji pokonana 11:5

Gdańsk, 2 lutego.

Rozegrany w Gdańsku mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Bukaresztu a drużyną Gedanji, zakończył się zwycięstwem drużyny rumuńskiej w stosunku 11:5.

Wobec tego, że rumuni nie mieli boksera wagi ciężkiej, rozegrano dwa spotkania w wadze lekkiej, w ciężkiej natomiast odbyło się poza konkursem spot-

kanie pomiędzy Choma z Gedanji a Kuchnowskim z Inowrocławia. Zwyciężył Choma przez techniczny k. o.

W wadze muszej Wyszeciński przegrał na punkty z Panałtescu.

W koguciej — Osea pokonał Sierockiego.

W piórkowej — Banga wygrał z Rogozeanu.

W lekkiej — walka między Davi-

gem a Hirschem zakończyła się zwycięstwem rumuna. W drugiej walce Jacob pokonał Zielińskiego.

W średniej — Boncescu zremisował z Sarnowskim.

Dwie dalsze walki w półśredniej pomiędzy Stojanem a Jaworskim i półciężkiej pomiędzy Hanskem a Lungu dały również wynik nierozstrzygnięty.

## Kultura i sztuka

Albert Bassermann, który — jak wiadomo — opuścił Niemcy, gdyż nie chciał się rozwieść ze swą nieryjską żoną, i Ryszard Tauber, sam nieczystej rasy — dwaj banicy z Trzeciej Rzeszy — święcili w ostatnich dniach wielkie tryumfy artystyczne w teatrach niemieckich, ale poza granicami Trzeciej Rzeszy.

Bassermann dał dwa występy w „Deutsches Volkstheater” w Pradze, gdzie był podejmowany entuzjastycznie i gdzie przy wypełnionej widowni zbierał owacje wraz z panią Elzą Bassermannową — swą małżonką.

Tauber występuje obecnie gościnnie w operze państwowej w Wiedniu. Partnerką jego jest Jarmila Nowotna, niegdyś artysta teatrów berlińskich, dziś grająca w Wiedniu rolę tytułową w operetce Lehara „Giuditta”, którą dyryguje sam kompozytor. I ta para artystów zdobyła sobie wielkie powodzenie w stolicy naddunajskiej.

Najbliższą premierą medjolańską „Scali” będzie balet „Miłość do trzech pomarańczy”, według baśni Gozziego, w opracowaniu znanego poety włoskiego Renato Simoni. Muzykę napisał młody kompozytor G. O. Sonzogno, strona choreograficzna leży w rękach baletmistrza rosyjskiego Michala Fokina.

Balet ma za fabułę dzieje królewicza, którego nurtuje ból zawiedzionej miłości. Po wielu przeciwności udaje się królewiczowi zmóc przeciwności, jakie przed nim piętrzy zła czarownica i zdobyć strzeżone w zamku na wysokiej górze trzy zaklęte pomarańcze. Dobra wróżka, która mu pomaga, przestrzega królewicza, by nie otwierał pomarańczy wcześniej, aż nie stanie nad brzegiem wody. Dwie pomarańcze otwiera królewicz pod drodze i za każdym razem wyłania się z owocu piękna dziewczyna, która zaraz umiera. Wreszcie trzecią pomarańczę otwiera nad brzegiem jeziora. Piękna kobieta, która i tym razem z pomarańczy wychodzi, staje się po wielu przygodach jego małżonką.

Muzyka baletu jest nawskroś rytmiczna i daje wielkie pole do popisu zarówno tancerzom jak i muzykom. — Premiera będzie wielkim wydarzeniem w świecie artystycznym Włoch.

# Wyludzał pieniądze od polskich robotników we Francji

## Niezwykłe oszustwa właściciela biura porad prawnych w Lille. — Wyrafinowany aferzysta osadzony w więzieniu w Katowicach

Katowice, 2 lutego. Sędzia śledczy sądu okręgowego w Katowicach, Stankiewicz, prowadzi obecnie śledztwo w niebywałej aferze emigracyjnej. Mianowicie Józef Mańko

wyjechał przed kilku laty z Przemysła do Francji bynajmniej nie w poszukiwaniu uczciwej pracy, lecz dla żerowania na naiwności ludzkiej.

Mańko grasował wśród najbiedniejszych emigrantów polskich, i założył w największym skupieniu Polaków, tj. w Lille, biuro podobne do naszych biur porad prawnych. Tu przyjmował emigrantów i pod pretekstem ułatwienia ich rodzinom przyjazdu do Francji, wyludzał od nich większe kwoty pieniężne. Nadto przywłaszczył sobie siekko zapracowany grosz górników, który był przeznaczony dla rodzin w Polsce.

Konsulat polski w Lille już w swoim czasie zwrócił uwagę na machinacje Mańki, którego nie można było jednak unieszkodliwić, albowiem systematycznie przekupywał tamtejszego inspektora policji oraz szereg wyższych urzędników. Gdy wreszcie obowiązał się dostatecznie, wrócił oszust do Polski. Po powrocie Mańki do kraju został w Przemysku aresztowany za drobne przestępstwo. Tymczasem napływały dalsze doniesienia z Francji oraz z konsulatu polskiego, w związku z czym wdrożono przeciwko Mańce dochodzenia.

Z uwagi na to, że większa ilość poszkodowanych pochodzi z terenu Śląska, Mańko przewieziony został w dniu wczorajszym z aresztu z Przemysła do Katowic i po przesłuchaniu go, dokonaniem w dniu dzisiejszym, osadzony został w areszcie.

## Sezon letni nie zapowiada się dobrze

### w przemyśle wełnianym. — Słabe zainteresowanie kupiectwa nowymi artykułami

Sezon letni w branży tkanin wełnianych, aczkolwiek już się rozpoczął, ma jednak dla poszczególnych działów przebieg bardzo niejednorodny. Jeżeli chodzi np. o dział materiałów damskich t. zw. kleidersztopy, to sezon letni na te towary rozpoczyna się pod znakiem dużej ilości zwrotów z sezonu zimowego, jak również słabego zainteresowania kupców nowymi deseniami i wogóle materiałami letnimi.

Przez wzgląd na zwroty przemysłowcy zachowują daleko idącą ostrożność przy zawieraniu transakcji, przyczem niektórym dzielnicom wogóle odmawiają kredytu. Aczkolwiek nie da się jeszcze przewidzieć, rzeczywistego ukształtowania się sezonu letniego, to jednak — zdaniem przemysłu wełnianego — można sobie dużo po nim obiecywać. I tak przemysł liczy się obecnie poważnie ze zmniejszeniem zbytu, albowiem w obecnych warunkach miasto przestało być poważnym rynkiem zbytu na towary wełniane damskie poszukuje raczej materiałów tańszych niewielkianych. Wiesz zaś nigdy latem nie konsumuje wyrobów wełnianych. Wyżej wymienione przyczyny wpływają oczywiście na zmniejszenie zatrudnienia w fabrykach, jak również na ceny, które mimo zwyżki surowca, wykazują tendencję zniżkową.

Zupełnie odmiennie kształtuje się sezon letni w dziale materiałów ubraniowych męskich, których zbył w okresie letnim wzrasta. Produkcja w tym dziale utrzymuje się na poziomie zeszłorocznym, przyczem istnieje tendencja do jej powiększenia.

Jeżeli chodzi o ceny artykułów ubraniowych, to spadły one o 4—5 proc. wyrażając się spadkiem ceny fabrycznej materiałów gładkich i nie zwyżkowaniami materiałów o nowych deseniach. Kredyty natomiast pozostały te same, t. j. 4—5 miesięczne, przyczem udziela się ich bardzo ostrożnie, przy indywidualnym traktowaniu każdego kupca.

Wielce zmienny jest fakt, iż kupcy i konsumenci warszawscy stali się najgorszymi płatnikami zobowiązań. Z doświadczenia ub. sezonu wynika, iż Warszawa dała największą ilość protestów i zwrotów. Wpływa to oczywiście na obciążenie o ile nie zupełne wstrzymanie kredytu kupcom warszawskim, do których przemysł mimo długoletnich stosunków nie żywi obecnie zaufania.

## Zjazd Zw. Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej odbył się wczoraj w Krakowie

Kraków, 2 lutego. W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie obrady walnego zjazdu delegatów Związku Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej z udziałem przeszło 150 delegatów reprezentujących 42 oddziały związku. W zjeździe wzięli udział jako goście przedstawiciele władz miejskich z wiceprez. dr. Klimeckim na czele, poseł dr. Jahoda — Żółtowski, wiceprezydent m. Tarnowa, dyrektorowie instytucji i przedsiębiorstw miejskich i t.d. Zjazd zajął przez zarząd głównego, poseł Gardecki, poczem wybrano prezydium zjazdu z wiceprez. Romanem na czele. Po przemówie

niach i powitanu obecnych zabrał głos, imieniem centralnego wydziału i prezesa ZZZ p. Moraczewskiego poseł Kapuściński poczem przemówił wiceprez. dr. Klimecki. Mówca wskazał na to, że obrady obecnie odbywają się w szczególności ciężkich dla samorządu warunkach. Życząc owocnej pracy i pomyślnych obrad dla samorządu zakończył wiceprez. dr. Klimecki swe przemówienie. Następnie odczytano sprawozdanie prezesa zarządu głównego, ilustrujące prace wszystkich 51 oddziałów związku i inne sprawozdania, które zostały przez zjazd zatwierdzone.

Dr. MED.  
**L. BERMAN**

POWRÓCIŁ.  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07  
przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. W.  
niedziele i święta od 9—11 pp.

Doktor  
**HENRYKOWSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
ul. TRAUUGUTTA 9  
front 1-sze piętro. Telefon 262-98.  
Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz.  
niedz. i święta od 9—12.30.

DR. MED.  
**Al. Kopciowski**  
Gdańska 37  
tel. 232-55  
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

DOKTOR  
**H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
Piotrkowska 56  
tel. 148-62.  
Od 9—1, od 5—9 pp.,  
w niedziele i święta od 10—1.

**PUDER 100 KWIATÓW CHERYS** DOKONAŁOŚĆ GATUNKU! DECYDUJE!

**KARUZELA**

tygodnik obrazkowy przygód ciekawych i wesołych  
ULUBIONA LEKTURA MŁODZIEŻY I DZIECI

**Prenumerata miesięczna 40 gr.**  
wraz z odnośnikiem do domu w Łodzi

Prenumeratę przyjmuje Administracja „REPUBLIKI”  
Piotrkowska Nr. 49 Piotrkowska Nr. 49

LEKARZ - DENTYSTA  
**F. Kopciowska**

Przyjmuje od 9—3-ej  
Gdańska 37, tel. 232-55  
od 4—7-ej w Lecznicy  
Piotrkowska 294 tel. 122-59

BYŁY KIEROWNIK fabryki wyrobów bawełnianych, znający tkactwo, administrację fabryczną, sprawy podatkowe i ubezpieczeniowe.

**poszukuje jakiegokolwiek posady**  
Warunki bardzo skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki” sub „Praca”.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazynie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poła drobne ogłoszenie do „Republiki”.

ANGIELSKI, francuski gruntowne udzielam. Konwersacja, handlowa. Korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11—1 codziennie.

KOMBINOWANY stołowy i sypialnia z tapczanami okazynie do sprzedania. Telef. 192-38, 9—11 i 2—5.

LEKCJE gry fortepianowej wznowiam Kryszowa, Lipowa 78 (róg Kopernika). Ceny bardzo przystępne.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

### PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zateczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najszybciej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.